

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 Lutego v. s. 1821 roku.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Rean.	Wiatry.	Chmury i powie- try.
dn. 19 średnia.		27 cal. 3,35	4,35	stopa	Północ. Zachod.
dn. 20 średnia.		27 -- 3,93	15,67	—	Północ. Zachod.
dn. 21 godz. 6		27 -- 10,8	23,	—	Północ. Zachod.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 13 lutego. Hrabia *Fiquelmont*, poseł austriacki przy dworze tokańskim, został mianowany pełnomocnym ministrem przy dworze neapolitańskim, a Hrabia *Bombelles*, dotychczasowy poseł nasz przy dworze saskim, pełnomocnym ministrem przy dworze tokańskim. Ze strony austriackiej, Baron *Vincent*, z rosyjskiej, Hrabia *Pozzo di Borgo*, z francuskiej, Hrabia *Blacas*, a z pruskiej, Hr. *Bernstorff*, pojeżdżą w charakterze nadwyszczaynych posłów z Królem Obojey Syracji do *Neapolu*, dokąd już wojsko austriackie ruszyło.

Donoszą z *Laybach* (pisze gazeta berlińska), iż dawno zapowiedziane naradzenie się, względem zajęcia kraju neapolitańskiego przez wojsko austriackie, odprawiono się d. 30 stycznia w obecności ministrów dworów austriackiego, rosyjskiego, pruskiego i francuskiego. Wezwano na nią z *Gorycy* Xiążęcia *di Gallo*, który po odebraniu *ultimatum* wyjechał zaraz do *Neapolu*. Posłano także natychmiast rozkaz Baronowi *Frimont* naczelnemu generałowi, aby w każdej chwili był gotowym udać się z wojskiem na przód. Hrabia *Walmoden* dowodzi przednią strażą; Baron *Stutterheim* lewem skrzydłem, a *B r n Mohr*, prawem. W *ultimatum* zostawiono neapolitańczykom do woli, albo przyjąć mały korpus austriacki jako sprzymierzeńców, albo widzieć wkraczające liczne wojsko w sposobie nieprzyjacielskim. (Podług innych wiadomości (dodaje też gazeta berlińska), ofiarowano neapolitańczykom konstytucyą francuską, i oświadczone im, iż w przypadku tylko jej przyjęcia, i powrócenia wydatków wojennych, wojsko austriackie nie wkroczy do kraju).

Król neapolitański (donosi także gazeta berlińska) nie okazał się tak powolnym, jak sobie obiecywano. Dyplomacy francuscy radzili mu, aby narodowi swemu nadał konstytucyą, a gdyby jej nie przyjął, aby stolicę swoją założył w *Messynie*, i z tamąd znówu podobne oświadczenie uczynił neapolitańczykom.

Oba NN Cesarze rozmawiali kilkakrotnie z Królem neapolitańskim w *Laybach*; odprawiły się oraz obrady ministrów, na których był margrabia *Ruffo*, neapolitański sekretarz gabinetowy. Słychać, iż przekonano Króla neapolitańskiego, że konstytucyą hiszpańską nie może być zasadniczym prawem w krajach jego; mimo tego wspomniany Monarcha chce nadać narodowi konstytucyą reprezentacyjną, której zasady mają być ułożone w *Laybach*.

40,000 wojska austriackiego ma się pokazać na granicy neapolitańskiej, a w razie doznanego odporu, przybędzie jeszcze 80,000 tegoż wojska.

Laybach dnia 9 lutego. Wczoraj obchodz-

no tu rocznicę urodzin N. Cesarzowej austriackiej. O godzinie 10 zrana był dwór na mszy w kościele Urszulinek, gdzie bieżące się panienki białe ubrane stały uszykowane. Biskup odprawił mszę w kościele katedralnym i zaintonował *Te Deum*. Władze cywilne i wojskowe były na tém nabożeństwie. Wieczorem śpiewano na teatrze ulubioną pieśń narodową austriacką, a imię *Karolina* w ogniu brylantowym jaśniało. Około godziny 8 wieczorem oglądali NN. Cesarstwo Ichmość z Xiążętami rodziny swojej i liczny orszakiem gustowne oświecenie miasta, w którym pałac biskupi, gdzie mieszka N. Cesarz *Alexander*, ratusz, dom administracyi bankowej i inne prywatne domy szczególniej celowały. Furerowie pokojowi jechali konno przed długim szeregiem pojazdów dworskich, a na ulicach rozlegały się radosne okrzyki ludu.

Słychać, iż Monarcha nasz pojedzie do *Tryestu*, dokąd także ma się udać N. Cesarz Rosyjski, dla obejrzenia przysposobień wojskowych.

L O M B A R D Y A.

Pracują teraz niezmiernie austriacy około warowni w *Placenza*. Twierdza ta, która w czasie wojny z *Neapol*em ważnym będzie punktem, dostanie liczną osadę austriacką. Dowództwo jej powierzone Marszałkowi polnemu Hrabie *Severoli*, który także obejmuje dowództwo nad wojskiem Xiężney *parmeńskiej*, będącym teraz w *Weronie*.

KRÓLESTWO OBOJEJ SYCYLII.

Z rozchodzących się rozmaitych wieści w *Neapolu*, wieść o ukazaniu się flotyli austriackiej przy brzegach *Marohii ankońskiej* (w kraju papieżkim) zastanawia publiczną uwagę. Sądzymy, iż rząd nasz przedsięwziął środki ku zabezpieczeniu prowincyi naszych nad morzem adryatyckim. Jakoż wiemy pewno, iż morskie siły nasze są aż nadto dostateczne do zabezpieczenia brzegów naszych w tej stronie od napadu nieprzyjacielskiego.

Zawinął na portowe stanowisko w *Neapolu* okręt wojenny francuski *Jean Bart*; a tak, jest teraz w tym porcie 12 rozmaitej wielkości okrętów francuskich.

Zdanie sprawy w parlamencie naszym na sesyi dnia 18 stycznia względem deputowanych z *Palermu*, którzy urządowanie swoje złożyli, zajęło całą tę sessyą. Kommissya zdająca o tém sprawę wniosła, aby ich zagnąć do zasiadania w parlamencie, który przyjął ten wniosek kommissyi.

Minister sprawiedliwości napisał do arcybiskupa neapolitańskiego wystawując mu, jak dalece ogłoszony list pasterski oficjała jego sprzeciwia się prawom monarchy, i wzywając arcybiskupa, żeby za karę usunął go z oficjalstwa, i

exemplarze listu pasterskiego kazał podbierać. Niewiadomo jeszcze, czyli arcybiskup przychylił się do tego wezwania.

Neapol dnia 27 stycznia. Na sessyi parlamentu d. 15 b. m. minister sprawiedliwości podał projekt do nowego urządzenia sądownictwa z ustanowieniem sądu przysięgłych. Oświadczył, iż projekt ten jest dziełem poprzednika jego, i radził, aby zdanie sprawy w tej mierze wydrukowano i rozdano, lecz aby dla ważności przedmiotu dopiero się na przyszłym posiedzeniu w marcu naradzano. Przyjął parlament wniosek jego. Kilku deputowanych skarżyło się, iż kommissya wojenna nie udziela parlamentowi regularnie odbieranych codziennie od ministra wojny wiadomości o przysposobieniach do obrony. W ostatnim doniesieniu wyrażono, iż dla braku pieniędzy dla robotników musiano wstrzymać się od szanowania granicy. Pan *Poerio* oświadczył, iż kommissya naradziła się w tej mierze z ministrami wojny i skarbu, i poleciła im, aby w 5 dniach zdali parlamentowi sprawę w tej mierze.

Dnia 17 b. m. podał minister wojny rachunek wydatków, po czém parlament zajął się roztrząsaniem nowego urządzenia władz municypalnych i prowincjonalnych, nie chcąc wstrzymywać narodowi dobrodziejstwa, które da mu uczuć pożytki konstytucyi.

Na jedacy z dawniejszych sessyi kazał parlament drukować projekt do prawa, stanowiącego, iż uchwały jego dotyczące się wojny, przesyłać dobrę narodowych i praw wniesionych przez Króla, nie potrzebując zatwierdzenia Monarchy.

Xiągę Rejent powrócił tu d. 24 b. m. z podróży, którą z Xiągą *Salerno*, bratem swoim, przedsięwziął do *Mondragone* i *Gasty*. Ogłoszono rozkazem dziennym, iż Xiągę Rejent kazał 6000 karabinów i 4 miliony ładunków posłać do prowincyi *Abruzzo* dla wojska liniowego i milicyi, i że wspomnianą prowincyą na początku lutego obecnosią swoją zaszczyt, dla odprawienia popisu 24,000 uzbudowanych milicyi.

Wysłani ztąd do *Malty* i *Korfu* kommissarze w celu zakupu broni, odebrali od wielkorządców angielskich rozkaz niezwłocznego udania się na powrót, z powodu, iż nie mieli przyzwoitych paszportów.

Wybito medal z ławy *Wezuwiusza*. Na jednej stronie ma napis: *Zaprzyśniętym konstytucyą, do której wzdychałeś, i będę najmocniejszą jej podporą.* Król do narodu d. 10 marca 1820. Z drugiej zaś strony daje się czytać napis: *Węzeł między tronem i wolnością spojony palącą się lawą Wezuwiusza, d. 10 marca 1820.*

Neapol dnia 28 stycznia. Układa się plan, według którego powstańcy w *Benewencie* i *Pontecorvo* mają wpaść do kraju papieżkiego. Odbierają ztąd pomoc i spodziewają się opanować *Rzym*.

Słychać, iż krążąca na śródziemnym morzu eskadra holenderska, połączy się wkrótce z eskadrami francuską i angielską, które stoją w zewnętrznym porcie tutejszym.

S Z W A Y C A R Y A.

Berna dnia 5 lutego. Postawienie wojska sardyńskiego na stopie wojennej, czyniło domysł, iż się złączy z austriackim nad rzeką *Po*. Zda się jednak teraz, iż to nie nastąpi, iż wojsko sardyńskie nie wyjdzie z krajów Monarchy szwajcarskiej. Dalsza polityka rządu sardyńskiego w obecnych okolicznościach wykaże się z oświadczeń, które Hrabie *St Marsan*, ministrowi interesów zagranicznych, polecono uczynić na kongresie w *Laybach*.

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 9 lutego. Badano tu wiele osób z powodu znalezionej na stole Xiążney *Berry* kartki z pogrozkami.

Dnia 8 b. m. zapaliły się sadze w kominie pałacu *Louvre*. Ogień prędko ugaszono. Przez niejaki czas bramy tego pałacu były zamknięte.

Xiągę *Bordeaux* dostał ospy wietrzney, i wychodzą biuletyny o zdrowiu jego.

Niektóre dzienniki tutejsze umieściły następującą wiadomość o spisku w sierpniu roku zeszłego, którym się sąd izby parów zajmuje. Kapitan *Nantil* powiedział w marcu kilku towarzyszom swoim, iż rzeczy nie mogą się tak zstać, jak są; iż przez gwałtowny środek trzeba oddalić ministrów i przymusić Króla do dania nowej konstytucyi na wzór hiszpańskiej i neapolitańskiej, lub uwięzić go, jeśliby tego nie chciał uczynić. Dodał, iż Xiągę *O...* wchodzi skrycie do związku; iż marszałek *Oudinot*, będący także w porozumieniu, użyje gwardyi narodowej; iż marszałek *Davoust*, jenerałowie *Maison* i *Foy*, oraz PP. *d'Argenson*, *Manuel* i inni deputowani, należą podobnie do tego stronnictwa. Udał się *Nantil* szczególnie do ambitnego młodzieńca, nazwiskiem *Laverderie*, który 1814 jako rojalista, przyjął służbę w gwardyi królewskiej, i do niejakiemu *Trogoff*, który 10 lat był podficzerem w wojsku francuzkiem, i którego, przez wzgląd na krewnych jego, chciano przerobić na zapalonego rojalistę. Ludzie ci namawiali usilnie kapralów i poruczników gwardyi na swoją stronę. *Nantil* radził, aby o naznaczonej godzinie wyszli z żołnierzami z koszar, i trójkolorową chorągiew wywiesili. Oświadczył, iż część gwardyi narodowej przyłączy się do nich, iż pałac *Louvre* będzie przez zdradę otworzony, i że tym sposobem dostaną Króla w moc swoją. Tymczasem na trzy tygodnie przed uwięzieniem spiskowych, kilku żołnierzy uwiadomiło dowódców swoich o zbrodnym zamysle. Zalecono im, aby na pozor nie żeli do spisku, i o wszystkiém donosili. Zda się jednak, iż zbyt śmiało pozwalano rozpóścić się zbrodni. *Houttin*, *Laverderie* i *Trogoff* zostali razem uwięzieni; *Nantil* umknął; innych powoli schwytano. Nie masz jednak dowodów pismiennych, lecz tylko ustne, i z uwięzionych z początku oskarżonych, trzech tylko, jako to: *Houttin*, *Laverderie* i *Trogoff* zatrzymano, a innych uwolniono. Słychać, iż pierwszemu nawet obiecano przebaczenie, i że będzie świadkiem ze strony korony. Jenerałny prokurator radził pociągnąć parów i deputowanych, których *Nantil* wymienił, a mianowicie Pana *Argenson*; lecz izba parów wniosek ten znaczną większością kresk odrzuciła. U niektórych uwięzionych znaleziono 10 do 12 tysięcy franków, chociaż żadnego majątku dawniej nie mieli. Zkądże więc dostali pieniędzy? Nie dochodzi tego izba parów.

Słychać, iż poseł angielski podał naszemu ministrowi interesów zagranicznych wiadomość, która się tyczy interesów neapolitańskich, a którą Lord *Liverpool* udzielił niedawno parlamentowi angielskiemu.

Paryż d. 10 lutego. Z powodu ostatniego wiadomego zdarzenia w pałacu *Tuilleries*, jenerał *Lauriston*, minister domu królewskiego, mianował kilku dozorców, którym polecił służbę w środku zamku. Ci, którzy nie byli w czynnej służbie, a tam mieszkali, już się wyprowadzili.

Wczoraj odbywało się w zamku *Tuilleries* badanie względem dwóch kartek z pogrozkami, które na gotowalni Xiążney *Berry* znalezionej

Słychać, iż autora ich wysłędzono i uwięziono.

Dzienniki tutejsze umieszczają następujące szczegóły o wiadomym *Neveu*, który będąc w podeyrzeniu o zapalenie prochu w zamku *Tuileries*, prowadzony do policyi, zarządził się brzytwą: „Kilku badanych puszkarzy i handlujących prochem zeznało, iż jakiś człowiek przyszedł do nich dla kupienia prochu. U jednego kazał sobie proch wsypać do barylki, którą zapieczętował, oświadczając, iż ją pošle na wieś. W pierwszym jego mieszkaniu dowiedziano się, iż rzadko bywał w domu; wysłędzono potem drugie jego mieszkanie na przedmieściu *Poissonniere*. Powracał właśnie wtenczas, kiedy agent policyyny trzeci lub czwarty raz pytał się o niego. Że się zaś udawał za kupca, uczynił mu więc agent kilka zapytań, na które z pomieszaniem odpowiadał. Odszedł agent, a wkrótce potem widział go wychodzącego z domu i wsiadającego do najętego pojazdu. Wtenczas został *Neveu* poymany. Ofiarował pieniądze agentowi; lecz ten nie dał się przekupić, i poprowadził go do policyi.

Agent policyyny *Escude* w *Tuluzie* chciał pewnego kapitana, połowę płacy biorącego, wciągnąć do spisku, w zamiarze oskarżenia go potem o zdradę kraju. Oficer ten doniósł sam o uczynionej propozycji. Wspomniany agent przytoczył na obronę swoją, iż jest szpiegiem policyi. Sąd przysięgłych nie zważając na taką wymówkę, skazał agenta na pięcioletnie wygnanie z kraju.

Od dnia 16 stycznia bawił w *Tuluzie* Hiszpan, nazwiskiem *Ramirez*, który udawał, iż jest malarzem i chce jechać do *Laybach*, dla zrobienia wizerunków zebranych tam Monarchów i innych znakomitych osób. Policya miejscowa kazała go uwięzić, jako podeyrzanego, lecz umknął szczęśliwie. Zdaje się, iż to jest zbiegły z Hiszpanii generał *Quesada*, za którego schwytanie rząd hiszpański wyznaczył 6000 franków nagrody.

Bankierowie tuteysi mieli zawrzeć umowę z rządem neapolitańskim względem pożyczki 25 milionów franków.

Na sessyi izby deputowanych dnia 7 b. m. P. *Bertin-Devaux* zdał imieniem kommissyi sprawę o podanych petycyach. Porucznik *Chretien* (oświadczył w głosie swoim) domagał się imieniem swoim i innych wojskowych, którzy w Hiszpanii w tak zwanej gwardyi królewskiej bylego Króla *Józefa Napoleona* służyli, o zapłacenie zaległego żołdu, którego im teraźniejszy rząd hiszpański odmówił. Radzi kommissya odrzucić tę prośbę, i przystąpić do porządku dziennego.

Generał *Foy* rzekł: Dzieł dawniejszych wojskowych na dwie klasy, lubo ich zdająć sprawę w jednej umieścić. Do jednej należą oficerowie, którzy z własnej ochoty przywiązali się do braci *Bonapartego*. Drugą zaś składają oficerowie, których *Napoleon* z batalionami i szwadronami swemi posyłał do krajów, gdzie bracia jego na tronie zasiadali. Tacy służyli Francji, pełnili bowiem rozkaz naczelnika jej rządu. Żądam odesłania tej prośby do ministra wojny.

P. *Dudon*: Zastanowcie się WPańowie, czy można obarozować skarb nowymi ciężarami. Radzę przystąpić do porządku dziennego.

Generał *Sebastiani*: Choćbyście WPańowie ten święty dług odrzucić chcieli, rachunki jednak pułkowe zawsze go świadczyć będą. Obrachowano pensye tych wszystkich, którzy przeciwko Francji w Hiszpanii, Sycylii i t. d. służyli, tych wszystkich, którzy zabójcze kule do obywateli naszych posyłali. Przychylam się do wniosku generała *Foy*.

Minister interesów zagranicznych oświadczył: Przykro jest odmówić takiemu żądaniu. Wojownik, domagający się nagrody za swoje prace i niebezpieczeństwa, powinien być wysłuchanym. Sam to ozuję i przyznaję. Lecz wypada izbie trzymać się nader ważnych zasad względem interesów skarbowych i obrachunkowych. Dostyc Francya ma swoich długów; niepodobna jej zajmować się cudzemi. Pułki, które służyły Hiszpanii, powinny się spodziewać nagród od tego Mocarstwa. Ngdy skarb nasz nie płacił wojskowemu, którzy w służbie krajowej nie zostawali; za powrót do służby francuskiej, biorą swoje płacę. Porównanie zacnego członka (generała *Foy*) nie ma już miejsca. Co dla przywołanych wojskowych uczyniono, to się także czyni dla podających prośby. Płaci się za nową służbę.

Generał *Foy*: Nie jest tu mowa o ich stopniu, lecz o żołdzie, który walcząc na polu bitwy zasłużyli. Nie uważali na to Anglicy, czyli mieli czerwoną lub chwałębną trójkolorową kokardę. (Powstało mocne szemranie). Tak jest, (powtórzył generał *Foy*) chwałębną trójkolorową kokardę. (Zawołano: *Do porządku! do porządku!*) Mimo koloru kokardy, trafiały w nich kule angielskie. Obstać przy wniosku moim.

Pan *Dudon*: Begłość w sztuce wojennej nie zawsze łączy się z znajomością praw i przyzwitością. W obecnej chwili smutne tego mamy doświadczenie. Nazwano chwałębnym znak, który prawa za buntowniczy i zbrodniczy ogłaszają. (Wielki szmer na lewej stronie). Ten, kto to powiedział, zasłużyłby w innem miejscu na przepisana prawem karę.

Pan *Tarayre*: Prawo nie pozwala używać trójkolorowej kokardy; będzie ona jednak wiecznym pomnikiem tego wszystkiego, czegośmy od 25 lat dokazali. Nie jest ona dziś prawą kokardą, lecz znakiem historycznym. Do niej przywiązana jest 25-letnia sława oręża naszego i wolności. Jeśli znieważamy trójkolorową kokardę, obrażamy każdego wojownika, który ją dawniej nosił; obrażamy popioły poległych za owoce w różnych stronach Europy rycerzy, a nawet większą część naszych kolegów, którzy ją niegdyś z chlubą nosili. (Szemranie na prawej stronie). Był czas, kiedy ci, którzy inną w szeregach nieprzyjacielskich nosili, przyjmowali ją z rąk konsula, lub tego, którego wysoką dostojnością zaszczycono. (Powszechne milczenie). Ci, którzy ją otrzymali od człowieka, którego imienia nie chcieliby dziś słyszeć, bronili jej wspólnie z nami. (Szemranie na prawej stronie). Tak jest, Mości Pańowie, wszyscy ci, którzy ją nosili i którzy teraz ją znieważają, zrekają się własnej swojej i najpiękniejszej sławy. To, czemu aż na ostatnich granicach Europy szacunek zjedналиśmy, miało być dziś być upodlone! to, co przez 25 lat było narodowem, miało być być teraz znakiem hańby! Monarcha nasz nosił tę kokardę. Żądam, aby poprzedzającego mówcę (Pana *Dudon*) przywołano do porządku, bo nieprzyzwolitą uczynił wzmiankę o znaku, który ma prawo do naszego szacunku. Pan *Dudon* bronił się i obstawał za odrzuceniem prośby.

Pan *Manuel*: Nie pod samą tylko trójkolorową kokardą, lecz i pod białą działy się bezprawia podczas rewolucyi. Przypomniemy dzień 4. *Bartłomieja*, odwołanie edyktu nanteńskiego i t. d. Popieram wniosek generała *Foy*, aby prośbę do ministra wojny odesłano.

Pan *de Serre*, minister sprawiedliwości: Mości

Panowie! Zachodzi żądanie odesłania tej prośby do ministra wojny, w celu, aby albo długi te jako krajowe zapłacono, albo żeby się do obcych rządów wstawiono o zaspokojenie cudzych długów. Nie mogą przyznać słuszności w tej mierze. Wojsko francuzkie zjednało sobie wielką sławę pod trójkolorową kokardą; nikt temu nie przeczy; chlubić się owszem z tego; lecz my, którzy nie dzisiaj, ani 25cioletniemi jesteśmy francuzami, ale dziedzicami sławy całej królewskiej i prawej Francyi, nie ścierpimy, aby nam tę kokardę wystawiano za jedyne godło honoru i wolności. (Słowa te sprawiły mocne wrażenie.) Tak jest, wielką pozyskano sławę; lecz czyż kiedy francuzi nosili oręż bez sławy? Kolory te mają być kolorami wolności. Nie, to fałsz! Odtąd, jak zostały wywieszone, jak za wpływem ich prawy tron obalono, a szatki jego krwią Monarchy zbroczono, odtąd, mówię, tyrani, przesadzając się jeden nad drugiego, pustoszyli Francją. Z białą chorągwą dawnych naszych Królów zjawiała się znowu prawdziwa wolność we Francyi, i ta prawa, do prawości przywiązana izba, uwalniając tron od wszelkiej bojaźni, przez nadanie mu wszelkiej mocy i bezpieczeństwa, zapewni nam spokojne używanie publicznych swobód.

Mówił jeszcze P. *Benjamin Constant*, a potem nastąpiło głosowanie, i wniosek komisji, aby odrzucono prośbę i do porządku dziennego przystąpiono, znaczną większością kresek przyjęto.

H I S Z P A N I J A.

W Madrycie odkryto spisek. Na miejsce terazniejszej konstytucji chciało republikancką zaprowadzić. Wydano już nawet odezwę z tytułem: *Rplita hiszpańska*, na podpisie zaś było: *Trybuna ludu*. Hersztowie spisku już są pod sąd oddani.

Wypuszczono na wolność w Ceuta więźnia, który przez lat 37 w tamecznym siedział więzieniu. Nazywa się *Tapak Amaro*, a jest potomkiem Inkasów. Brat jego był w r. 1781 naczelnikiem powstańców w Peru.

W Madrycie policja wyszukuje i zabiera exemplarze antykonstytucyjnego dziennika, wychodzącego pod napisem: *Katolik*.

Schwymano w górach przy Cuenca rozbojnika *El-Albucle*.

Odkryto autora i drukarza rewolucyjnej odezwy. Autorem jej i hersztem spisku jest jakmużnik królewski *xiądz Binaeza*, którego już uwięziono.

Czytamy w dzienniku *Universal*: Zapowiedziano nam z Paryża przybycie niejakiego *Fournier*. Rząd bacznie na niego mieć będzie oko.

Mieszkańcy wyspy naszej Kuba w Ameryce dzielą się na dwie klasy: *Godos*, rodowitych Hiszpanów, i *Kreolów*. Pomiedzy tymi ze średniego stanu istnieje stronnictwo, którego celem jest zniesienie szlachectwa. Towarzystwo to składają młodzi adwokaci, studenci i t. p.

A N G L I A.

Londyn dnia 6 lutego. Gazeta tutejsza *Statesman* donosi, iż dziś w południe odpawiła się tajna rada, w przedmiocie, czyli imie Królowej ma być przywróconém w modlitwie kościelnej. Słychać, iż większość członków oświadczyła się za przywróceniem.

P a r l a m e n t.

Na sessyi publicznej izby niższej dnia 2 lutego wniesiono kilka petycyj za umieszczeniem imienia Królowej w liturgii, które na biurze mówcy izby złożono. Zamieniła się potem izba w tajny wydział. P. *Arunder* doniósł o zmniejszeniu wydatków ministeryum morskiego 115 tysiącami f. ster. wynikającym z odprawienia 1000 maytków. Zakończył żądaniem na rok 1821 potrzebnej summy na utrzymywanie 22,000 maytków, w co wchodzi 8000 żołnierzy morskich. Po długich sporach przyjęto ten wniosek 56 głosami przeciw 11.

Sąd królewski uznał jednomyślnie Pana *Francois Burdett*a członka izby niższej za winnego, co do potwarczego pisma jego przeciw rządowi królewskiemu i wojsku; lecz jeszcze wyroku nie ogłoszono.

A M E R Y K A.

Ludność Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej wynosi według ostatniego spisu 10 milionów ludzi, gdy w roku 1810 wynosiła tylko 7,323,907. Wniesiono na kongressie tychże stanów, ażeby liczbę reprezentantów do teraźniejszej ludności zastosować.

Wojsko wenezuelskie stoi wprawdzie już o 35 mil angielskich od Lima stolicy Peru; ale jeszcze nic przeciw niej do dnia 12go października nie przedsięwzięto. Hiszpani mają przeciw niemu dwa razy większą siłę w żołnierzach razem z krajowcami. Ogłoszono w Lima konstytucyą hiszpańską, lecz małe wrażenie na mieszkańcach sprawiła. Otworzono gmach inkwizycji świętej, którego wewnątrz chodzą wszyscy z ciekawości oglądać; wszakże przed otwarciem tego gmachu pogrochotano narzędzia torturowe.

Według urzędowej wiadomości, wojsko kolumbijskie zdobyło przed zawieszeniem broni na Hiszpanach w Santa Martha 184 dział rozmaitych, 5 szalup kanonierskich, 87 okrętów kupieckich, i niezmierną ilość potrzeb wojennych wszelkiego gatunku.

Jenerał hiszpański *Merillo* po zawarciu z Bolíwarem umowy o zawieszenie broni, zdał dowództwo wojska swojego jenerałowi *Latorre*, i pojechał do *Puerto Cabello*, skąd do Hiszpanii popłynie.

W I Ł N O.

Przybył temi dniami do naszego miasta znany wirtuoza na fortepianie *J.P. Arnola*, który już w Warszawie dał się słyszeć kilka razy, i zawsze z większym ukontentowaniem przyjętym był od tamecznej publiczności, nie tylko z powodu rzadkiego swego na tym instrumencie talentu, lecz równie i żona jego w śpiewaniu przy pięknym głosie bardzo przyjemną w muzyce okazała metodę. Oba ci artyści odjeżdżają w krótkim czasie do Petersburga, sprawią nam jednak ukontentowanie, dając się słyszeć w koncercie przed swym odjazdem etc.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 18 lutego: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 90; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 80; stary rubli 11 kopiejek 60; imperyal rubli 37, 90 kopiejek.

Wilno dnia 21 Lutego 1821 roku v. s.

O s w i a d c z e n i e.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu sądowego Sądu Grodz. Ptu Brastawskiego w dacie niżej wyrażonej zamieszonego pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu stronie jest wydany.

Roku 1821 miesiąca februaryi 20 dnia na Sadach Grodzkich Ptu Brastawskiego stawając obecnie WJPan Jan Papłowski adwokat subss. liow Brastaw. oświadczenie poniżej wyrażające się, ku zapisaniu w protokół sądowy podał, którego brzmienie następuje: oświadczenie imieniem W. Antoniego Kwinty Pisarza Ziemińskiego Brastaw. na JWJPanów Bernarda Czechowicza podkomorzego Ptu Zawiley., Augustę z Czechowiczów Kwintową Pisarz. Ziemi. Brastaw. czyni się w następującej osnowie w roku 1808, żał. zrobiwszy postanowienie zawarcie szlubny związek z obżal. na ówczas Czechowiczówną dzisiejszą żoną swoją, niekwodził się zgola tym przemijającym blaskiem posagów, ale tylko starał się zjednać dla siebie serce tej, którą wielce szacował; jednakże dar ten sukcesywny przez rodziców zostawiony stając się wieczną własnością żony mojej z mocy wydanej kwietacyi, uczynił mnie na moment aktorem we względzie tylko starszeństwa małżeńskiego, dziś zaś kiedy obżal. Kwintowa dopominać się całkowicie tej summy przedsięwzię, winienem z oskarżenia takiego przed publicznością wytłumaczyć się i tak, kiedy w roku 1808 weszliśmy z sobą w szlubne związki, JW. Bernard Czechowicz, oceniwszy czwartą część majątku siostrze swojej należnego, 60,000 zł. pol., licząc w to wyprawę dla niej, przeznaczył, nie jest tu rzeczą żał. przypominać, jaką kolejną tą summą wypłacona była, zostaje się to uczuciu strony oskarżającej, która zapewne dobrze o tem pamiętać musi, dosyć na tym, że żał. współ z żoną swoją z wypłaconego posagu zakwitowali, między czem żał. ujęty prawdziwym afektem i przywiązaniem dla swej żony, będąc prawie tylko świadkiem branej summy, dubeltowie ona wedle praw odpisał, i na pewność wniósł ewikcyą na majątek pojezuicki Pelikany w powiecie Brastaw. położony. Stało się wszakże, że interessa wspólnie skupione zmusiły do wyprzedania teyże majątności na co i żona widząc tego niedobry potrzebę dobrowolnie zgodziła się, prawo przedaźne JW. Borkiewiczowi wydane ewikcjonaliter podpisała, a tem samem ewikcyi swojej na teyże majątności zrzekła się, gdyż niebędąc gwałtownie do tego zmuszoną daremno na swą czynność dziś utyskuje, w środ jakowego układu, kiedy komisya edukacyjna na odpowiedź zaległości majątku Pelikan zażądała pewney ewikcyi do ukończyć się mającey rozprawy z Kasianowiczami, w tę porę JW. Czechowicz odpowiedź z swego majątku oświadczył, a natomiesce niedopłaconey summy posagowej 16,000 u siebie zatrzymał, od której obżal. Kwintowa ciągle procenta pobierała, a nado osłabiona na zdrowiu, mieszkając góro lat 2 w mieście Wilnie, oprócz tych 16,000 więcej 2,000 rubli sr. na swą kuracyą upotrzebiła, co było ważną przyczyną do osłabienia domowej gospodarki; w ostatku uwiedziona niechęcią dla żał. a bardziej uległa instyktom nieprzyjaznych osób tytułu majątku zrzekła się i dozor nad pięciorga dziećmi żał. powierzyła, niemając względu, że te w najmłodszych latach zostając, z wielu względów baczenia matki potrzebowały, w roku zaś te-

razniejszym, kiedy w pośród optyczney zgody, rzecz się domowa kończyć miała, żał. był zaproszony do miasta Wilna do domu W. Bortnowskiego dla ostatecznego układu, gdzie żał. w pełnym zaufaniu dokument przez JW. Czechowicza na 16,000 zł. pol. wydany, onym powierzył, i ten niewiadomo w jakich widokach do dziś dnia w ich ręku pozostał, co wszystko dowodzi niejakiem usposobienie się przeciwko żał. wytężone, idąc bowiem obżal. o summę 60,000 zł. pol. i tę summę na dokumencie będącą mianuje bydz odebraną, taki jest stan rzeczy, do niemiłego tłumaczenia się zniewalający, które tem jest nieprzyjemniejsze im więcej żał. dostrzega jak obżal. Kwintowa mylnie swą skargę udowadnia, gdzie wybrawszy całą posagową summę, zrzekłszy się ewikcyi na Pelikanach nieprawnie, jako na majątku pojezuickim opartej, zatrzymawszy dokument na 16,000 zł. pol. wydany jeszcze na odpowiedź urojonych pretensyow majątek żał. aresztami obnosi, które w obliczu prawa żadney wagi mieć niemogą odwołuje się całkowicie do manifestu w roku 1815 w powiecie Wileń. zanieśonego, a ten jako zaocznie i niewłaściwym powiecie zformowany, tem bardziej czynność jej nąganiać będzie, żał. zaś żeby w tem wszystkiem miał prawo siebie ewinkowania, w zamiarze podniesienia wszystkich nieprawnie założonych aresztów, jako też stosunek obżal. mając okazać mylnym we wszystkich punktach tłumaczenie się swoje przez gazetę Kuryera Lit. ogłosić postanawia. W protokole sądowym podpis taki. Antoni Kwinta Pisarziewicz Ziemi. Correctum Józef Marcewicz Reg. Gr. Brastaw. Takowe oświadczenie wolno drukować świadcząc Jan Brodowski Grodzki Ptu Brastaw. Sędzia.

3 Wypis z Księg Ziemi. Ptu Rosieńskiego.

Roku 1821 mca lutego 4 dnia. Przed aktami Ziemi. Ptu Rosień. znajdując się obecnie JW. Eufrozyna Tyszkiewiczowa generałowa woysk pol. oświadczenie poniżej wyrażające się do akt podała tak pisane: Roku 1821 mca lutego 4 dnia oświadczenie imieniem JW. Eufrozyny Tyszkiewiczowej generałowej woysk pol. czyni się w rzeczy następującej: Dekretem Sądu tatarsko ezdywizorskim w dobrach Szredniku w Pcie Rosień. leżących, roku 1818 mca lipca 19 dnia ogłoszonym, na mocy praw posługujących oświadczały się Tyszkiewiczowej pod dożywotne władanie i użytkowanie schedy niżej wyrażone przysądzone zostały, a po ustalym pomienionej Tyszkiewiczowej życiu pretensyą mającym do dóbr Szrednika ze schedy wypadającej Stanisława Tyszkiewicza syna oświadczały, prócz części wziętej w gotowiznie i w ruchomości oddanej dziedzictwem, takowe schedy jako to: po pierwsze W. Janowi Zurawskiemu Skarb. na jednym miejscu chatę trzy ćwierć włoczną w Jasnogórze a na drugim włoczną w Dumblach z 8 duszami płci męskiej w ogóle z lasami łakami wlok 4 morgów 6 prętów 141 $\frac{1}{2}$, po drugie W. Karolowi Grunertowi obywatelowi Wileńskiemu mieszkanie we wsi Jakowie z 3 duszami męskimi wlok 3 morgów 24 prętów 136 $\frac{1}{2}$, po trzecie Giryngowi obywatelowi miasta Wilna lasu w obrębie Burbiskim włokę 1 morg 1 i prętów 140 $\frac{1}{2}$, po czwarte JW. Klarze Wistouchowej Podkomorzyny Brzeskiej teraz nieżyjącej we wsi Jakowie chat 5 z 14 duszami męskimi a dopiero w stopniu jej WW. Janowi Sędziemu Gran. Ptu Piń., Tadeuszowi porucz. woysk pol. braciom Katarzynie siostrze Dmuchowski i Ludowice z Dmuchowskich Sieczkowskiej pułkownikowej prawdziwym sukcesorom w ogóle wlok 18 morgów 10 prętów 12 z lasami i łakami na mapie ezdywizorskiej przez W. Franciszka Ławrynowicza komornika sądowego określone, uznane z tem jednak warunkiem, ażeby

Klara Wisłauchowa czyli jej successorowie według brzmienia dekretu exdywizorskiego opłacili zł. pol. 3293 groszy 24 córkom oświadczającej się Annie z Tyszkiewiczów Kościalkowskiej i Zofii Tyszkiewiczównie jako dług na teżyże wsi Jakowie ewicki wniesionej, pomienionych takowych sched oświadczająca mając prawo urzędzenia po dożywocie swoje bez dania kalkulacji i odpowiedzi dziedzicom na tychże schedach ulokowanym, w roku 1820 w mca lutym i w różnych dattach do wszystkich w górze pomienionych lokatoryuszów a mianowicie do W. Malewskiego Regenta kancelaryi Radziwiłłowskiej jako plenipotentia i pełnomocnika successorów zeszyły Wisłauchowej czyniła odesłany listownie iżby przybywali objąć swoje schedy bez żadnej płacy za dożywocie, lecz gdy podziś dzień żaden po mimo przyrzeczeń nie przybywa do objęcia w possessyę swoją dziedziczną sched sobie przeznaczonych, a oświadczająca gdy żadnych użytków i awantażów z lasów dożywnych niema, owszem straty niemałe przynosi w samym pilnowaniu od napadów przygraniczających, przeto przedsięwzięła zawiadomić wszystkich lokatoryuszów w górze poszczególnionych i J.W. Bolesława Rómera Marsz. Troc. o niezmiennym swoim postanowieniu przez Kur. Lit. Wileń, iżby każdy z lokatoryuszów przybywał sam lub plenipotentia zesał od daty niniejszego oświadczenia czyli zaawizowania w przeciągu niedziel 4 roku 1821, w przeciwnym razie nie przybycie lokatoryuszów w terminie poszczególnionym schedami lokatoryuszów pod dożywocie oddanymi nadal zarządzać się i opiekować się, chociażby i wynikły jakie straty i dezolacye w lasach dożywnych niechce być w odpowiedzi i takowe oświadczenie zapisując w aktach Ziem. Rosieńskich sama aktorka podpisuje. U tego oświadczenia podpis aktorki następny Eufrozyna Tyszkiewiczowa jenerałowa, byłych wojsk pol. które oświadczenie jest do wiag Ziem. Ptu Rosień. zapisane, z których i ten wypis pod urzędową tegoż Sądu pieczęcią stronie potrzebującej jest wydany.

Zgodziłem z xięgami świadczę Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Rosień.

Roku 1821 mca lutego 8 d. Takowe oświadczenie w gazecie Kur. Lit. wolno drukować świadczę Jan Bohdanowicz Sędzia Ziem. Rosień.

Przedaż publiczna.

5. Stosownie do rozporządzeń Zwierzchności, opieka szlachecka ptu wileńskiego ogłasza, że niżej wyrażone majątki w pcie wileńskim i domy w mieście Wilnie położone, znajdujące się w zarządzeniu onej, będą wyprzedawane wieczyście, lub wypuszczane w kilkoletnią dzierżawę od dnia 23 następującego miesiąca kwietnia, celem rychlejszego usposobienia należności skarbowej. Życzący nabyć lub zaarędować takowe dobra, z wszelkimi do onych przynależnościami, raczą z pewną i dostateczną poręką przybyć do miasta Wilna na sessyę opieki, dla ułożenia się w dniach 15, 17 i 21 miesiąca kwietnia roku bieżącego: inwentarze zaś majątków można w każdym czasie widzieć w kancelaryi szlacheckiej ptu wileńskiego. Roku 1821 lutego 11 dnia (podpisano) prezydujący w opiece szlacheckiej ptu wileńskiego, Marszałek tegoż powiatu

Ignacy Baliński.

Za zgodność: Sekretarz szlachecki ptu wil. Siemaszko.

Do wyprzedania wieczyście lub zaarędowania: Antonow Sędz. Romanowicz, Rostynianny Atanazego i Ketarzyni Kosmowskich, Mazaryszki Prozora, Korzyść i Rakańce X. Puzyniny, Anueny Ulanowskich, Konuichy Regenta Granickiego, Dom o Lywateli Zienkowiczów, i schedy domu z exdywizyi po Wołowiczu podkomorzym, w mieście Wilnie położone, schedy z exdywizyi Bijaciszek, należące do Buyniewicz, Brojerowej, Nagłockiego, hrabiego Zyberka, Stawińskich, Toplickiego, Wołodkowey, Buszyńskiego, Ermanowey, Szyszkowey, oraz dalsze majątki będące w zarządzeniu opieki.

Sekretarz Zygmunt Siemaszko.

P o z e w.

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MO-SCI Samowładcy Wszech Rossyy Króla Polskiego, etc. etc. etc.

UUr. Ignacemu Stanisławowi i Janowi Poto-

ckim bracią między sobą, czyli ich successorom zeszyłego zamieszkania swego niewiadomym, jako dziedzicom fortuny po niegdy Krzysztofie Potockim Cześniku W. X. Lit. pozostalecy, Pozew edyktalny przed Sąd kommissyi na urządzenie interessów Radziwiłłowskich Nawyzszą Monarszą wola ustanowiony, w Wilnie w pałacu Radziwiłłowskim Kardynalia zwanym zwyczajne swe urządowanie odbywający, z powództwa Ur. Michała Zaleskiego b. Podkom. Rosieñ. generalnego Prokuratora massy i funduszów nieletniej Xki Stefani Radziwiłłowny a razem plenipotentia jej Opieki, wynosi się o to: Krzysztof Potocki Cześnik Lit. podał successorom swym pretensye do Xiążąt Janusza i Bogusława Radziwiłłow a koleją do ich dziedziczki Karoliny Ludowiki Radziwiłłowny w zamęściu Xiężny Neuburgskiej, w pretensyach tych od roku 1654 i 1656, utworzonych, successorowie Krzysztofa Potockiego uzyskawszy kondemnaty, a następnie niestanne dekreta, zajęli tradycyą dobra Radziwiłłowskie Truszwice w Województwie Ruskim sytuwane w r. 1758, a później dobra Zolkiew, Glińsko, Sopotzyn i Macoszyn w r. 1765 w summach 150,000 f. p. i 60,000 f. p. jakoby wygranych, później zaś robiąc między sobą Ignacy Stanisław Jerzy i Jan Potoccy bracia dział fortuny w r. 1779 activum powyższe summy 150 m. f. p. 60 m. f. p. bratu swemu Jerzemu Potockiemu na schedę oddali, Jerzy Potocki zrobiwszy na fortunie swej w Galicyi austriackiej sytuowaney konkurs wierzytelności, między innemi funduszami i prawo dochodzenia summ powyższych wierzytelnościom swym poddał, a ci w stopniu dłużnika swego przychodząc do sądu kommissyi na urządzenie interessów Radziwiłłowskich ustanowionego, dopominają się z massy Radziwiłłowskiej summy 150,000 f. p. i drugiey 60,000 f. p. obydwoch z procentami i pierwszeństwem przed innemi wierzytelnościami summą tym na dobrach neuburgskich należney, lecz kiedy nieletnia Xka Stefani Radziwiłłowna i jej antecessorowie linii prostey dziedzictwo po Xiążętach Januszu i Bogusławie Radziwiłłach, a ztym i po Xiężnicie Ludowice Karolinie Radziwiłłownie Xięcią Bogusławą Radziwiłłówną córcę w zamęściu Xiężny Neuburgskiej, nigdy niewciągneli, spadków i successyi po niej niebrali, zatem pretensya do domu XXąt neuburgskich stosowana, niesprawiedliwie i nienależycie do domu antecessorów nieletniej Xki zregulowana i pod ich niestanność drodze exekucyi dobra ich Truszwice, a potem dobra Zolkiew, Glińsko, Sopotzyn i Macoszyn w województwie Ruskim sytuowane zajęły, i pierwszy od r. 1758 do 1804 drugie zaś od r. 1765 do 1767 przez lat dwie tradycyą trzymane, i z nich procenta zabrane okadzają się; przeto nieletnia Xka idąc o skasowanie tych pretensyi dawnością i ammisyą pokrytych, zarazem zwrotu procentów z dóbr swych nienależycie pobieranych, z każdą rocznem procentami policzać się mającemi, i podniesienia wszelkich stosunków do fortuny Radziwiłłowskiej przygotowanych, Sądu kommissyi prosić będzie, niewiedząc zaś o stałym zamieszkanu Ur. successorów Krzysztofa Potockiego wyż wymienionych, z mocy organizacyi Nawyzszą Monarszą wola utwierdzonej, mianowicie paragr. 35 pozew ninieszy edyktalny do drzwi sądowych przybić, i do gazyty dla wiadomości powszechney umieścić polecisz, rozprawę sądową za przypadnięciem sprawy w swym porządku z regestrów extraordinarynych, zapowiada. Z zachowaniem wolaści poprawy pozwu niniejszego.

1821 mca lutego dnia 14 Woźny niżej piszący się: jako kopię pozwu nieyszego z instancyi UUr. Michała Zaleskiego b. Podkom. Rosieñ. generalnego Prokuratora massy Radziwiłłowskiej po UUr. Stanisława, Ignacego, i Jana Potockich, niegdyś Krzysztofa Potockiego successorów wyniesionego jeden exemplarz do drzwi sądowych w dniu tymże przybiłem i stosownie do prawa, rozprawę w terminie z regestrów sądowych przypadającym, tymże pozwanym zapowiedziałem. Felix Cebulski woźny Kommissyi Radziwiłłowskiej.

1821 lutego 14 dnia. Takowy pozew wolno do druku podać poświadczam. Jan Petersen Członek kommissyi Radziwiłłowskiej.

Wilno dnia 21 Lutego 1821 roku v. s.

S ł o n i m,

Wypis z dziennika czynności Elekcyjnych zgromadzenia szlacheckiego powiatu Słonimskiego.

Roku 1821 dnia 18 stycznia. Izba jednomyślnie postanowiła zapisać w niniejszym dyaryuszu czynności swoich, oświadczenie wdzięczności Ziem. Słonim. Sprawikowi b. Szefowi szwadronu wojsk francuzkich i kawalerowi, W. Wincentemu Konopce, za gorliwą usilność jego w połączeniu dogodności i dobra Obywateli w wykonywaniu woli zwierzchności do obowiązków urzędu przezeń sprawowanego przywiązaniem.

Za zgodność z Dziennikiem czynności zgromadzenia szlacheckiego Sekretarz Przecławski.

O ś w i a d c z e n i e

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnającego Całą Rosyją etc. etc. etc.

Wypis z ksiąg Ziemskich Ptu Grodzień. Roku 1821 mca februaryi 11 dnia. Na Sądach Ziem. Ptu Grodzień. stawając osobiście WJP. Jan Dobobowski Adwokat subsełów Ptu Grodzień. oświadczenie przez JW. Barbarę z Zawiszów w pierwszym zamęściu Niezabytowską Podkomorz. Nowogródzką, a w powtórnym Zabiłową generałową leytnantową wojsk pol. przeciwko W. Hipolitowi Woyzbunowi Strażnikowi Miń. uczynione, niżej wyrażające się do akt podań, i nato się w protokule susceptomym własnoręcznie podpisał, którego oświadczenia wyrazi następne: Barbara z Zawiszów w pierwszym zamęściu Niezabytowska Podkomorzyna Nowogródzka w powtórnym Zabiłowa generałowa leytnantowa wojsk pol. zanoszą następne oświadczenie na W. Hipolita Woyzbuna Strażnikowi Miń. a terażniejszego Sędziego normalnego Ptu Bobrój. w rzeczy oto: iż po cofnięciu plenipotencyi W. Woyzbunowi wydanej przezemnie przez oświadczenie w roku przeszłym 1820 w aktach Ziem. Ptu Słonim. zanesione, gdy dotychczas przez byłego mego plenipotenta niewidzę sobie zwróconych papierów do interesów mnie służących, jakoteż obligów od różnych moich debitorów wręku jego będących, a do mnie przynależnych, niemniej interczy uczynionej na majątność Hołowczyn z JW. Pułkownikiem Pęczkowskim, in vim której umowy zaliczono z kassy mojej, czer. zł. dziesięć tysięcy czyli dwakroć sto tysięcy N. 200 000 zł. pol., która summa do mnie należy z zaległemi od lat niemala procentami, prócz tego, gdy się słyszeć daje, iż takową sumę, za interczy w moc plenipotencyi ulokował W. Hipolit Woyzbun na imie własne, przeto upraszam wszystkich moich debitorów, ażeby na obligi mnie służące nierobili żadnych układów, jako też JW. pułkownika Pęczkowskiego o sumę dwakroć stotysięcy zł. z zaległemi procentami za interczy na majątności Hołowczynie w Gubernii Moh., i dalszych majątkach opartej, nieczynił żadnej umowy i satysfakcji, tak z byłym moim plenipotentem W. Hipolitem Woyzbunem jakoteż z umocowanym od jego. W przeciwnym zdarzeniu zmuszoną będę udoć się pod opiekę prawa i poszukiwać na funduszach tych, którymby się podobalo wejść w jakiegokolwiek układy z byłym moim plenipotentem. Takowe oświadczenie podając do wiadomości własną podpisuję ręką 1821 roku februaryi 7 dnia. Utego oświadczenia podpis zanoszącej one takowy: Bar. z Zawiszów Zabiłowa J. L. Takowe oświadczenie po podaniu onego do akt, jest w księgi Ziem. Ptu Grodzień. przyjęte i wpisane, z których i niniejszy wypis pod pieczęcią urzędową stronie rekwirowanej w dniu 11 februaryi 1821 jest wydany.

Correxi M. Wierciński Regent Ziem. Ptu Grodzień

się zapisanego et corundem pod pieczęcią ziemską tegoż Ptu jest wydany.

Roku 1821 miesiąca lutego 14 dnia przed sądem Ziem. Ptu Wileń. stanawszy obecnie adwokat subseł. Wileń. WJP. Kandyd Grabowski oświadczenie wpisać do protokołu podał w tych wyrazach pisane. Oświadczenie imieniem JW. Appolinary z Zabow Hrabiney Platerowej starościny Subockiej jako matki i opiekunki nieletnich Władysława i Cezarego Platerow successorow po zesłym JW. Kazimierz Platerze staroście Subockim przed Sąd Ziem. Wileń. dla umieszczenia w gazetach znosi się z następnego powodu. Żał. del. dostrzegłszy z rozpoczętych procederow że się odkrywają do funduszow zesłego jej męża Kazimierza Platera takie pretensye, które ani na tabelli w roku 1819 przez tegoż Platera uczynionej i własnoręcznie podpisaney nie są umieszczone, ani też najmniejszego o istotnem zawinienu i exystującej dotąd należności nie mają śladu i przez samą dawność ulegać kassacie powinny, niewątpliwe ma przekonanie, że takowe pretensye albo z wyjęcia sekretne obligow z archiwum oddawna już opłaconych, albo też z fabrykacyi onych pochodzą a zatem dla osłonięcia od niesprawiedliwych takowych pretensyow spadłego po oycu dla dzieci majątku, aby nikt w żadne układy z kredytorami zesłego Platera co do nabycia obligow jego bez skomunikowania się z żał. niewchodził, przez umieszczenie w Kuryerze Lit. niniejszego oświadczenia całą powszechność ostrzega. Utego oświadczenia podpis w protokule następny. Takowe oświadczenie jako proszony podpisuję Stanisław Rodziejewicz.

Zgodziłem Jan Zienkiewicz Wileń Ziem. Regent.

Roku 1821 mca februar. 15 dnia. Takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić do gazet Kuryera Lit. poświadczam Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

P o d r a d.

3 Rząd Obwodu Białostockiego 2go oddziału w skutek komunikacyi kommissyi Wile. kommissoryatskiego Depo, niniejszém ogłasza: iż na dostawienie niżej wyrażonych artykułow żywności, napojow i innych zapasow dla będącego w mieście Białym stoku oddziału grodzieńskiego dywizyjnego szpitala, będą odbywać się w tymże Rządzie targi, a mianowicie nadostawę:

A. Krup owsianych, soli, słoju jęczmiennego, słoju żytnego, miodu praśnego, bułek pszennych, maki pszenney, maki owsianej, mydła czarnego smolanego, miodu patoki, mydła jadrowego, siemienia konopnego, pensaku, krup jęczmiennych, świec łojowych bez rurek.

B. Mięsa świeżego, stynki, sadła, łozu baraniego, i wołowego, masła. oliwy i oleju oczyszczonego.

Na terminy pierwszy dnia 4, drugi 18, a trzeci i ostateczny 21 mca apryla terażniejszego 1821 roku.

Na dostawę zaś.

C. Kapusty kwaszonej szarej, buraków kwaszonych, jarzyny świeżej, to jest: kapusty, siekolniku, szczawiu i pokrzywy, mięty niemieckiej, chmielu, cybuli zielonej, cybuli w główkach, czosnku, chrzanu, kłukwy.

D. Piwa, drożdży, octu piwnego, biału na sposób reńskiego, spirytusu, wódki, wódki francuzkiej, wina reńskiego prostego i gorczycy.

E. Mleka świeżego, jay kurzych.

F. DREW jednopolannych i trzech polannych brzożowych, olchowych i sosnowych.

Targi będą odbywać się na terminy. pierwszy dnia 18, drugi 22 a trzeci i ostateczny 26 następującego mca apryla; zatem życzący przyjąć na siebie obowiązek dostawienia w tym przedmiocie artykułow, zechcą przybyć do tego Rządu na wyżej wspomniane terminy z prawnymi ewikcyami.

Sekretarz Lachowicz:

2. Excerpt oświadczenia z protokołu Sądowego Ziem. Ptu Wileń, w dacie niżej wyrażającej

1 Stosownie do noty JW. Ministra Skarbu i Opinii Rady Państwa powyższej potwierdzonej, zgromadzenie Szlacheckie Gubernii Lit. Wileń. postanowiło, drwa, świece i słomę dla woyska nie dostarczać w naturze, lecz tę powinność załatwiać pieniędźmi przez podłady. Wskutek czego, na dostawienie spominionych rekwizytów w pcie Wileń. zostały przeze mnie naznaczone do licytacji terminu w dniach 25, 26 i ostatecznym 28 teraźn. mca lutego. Życzący przyjąć na siebie tę powinność raczą w pomienionym czasie jawić się w kancelaryi urzędu mojego, gdzie w tym przedmiocie dostateczną mogą powziąć informację. Roku 1821 mca lutego 18 dnia (podpisano) Marszałek Wileń. Ignacy Baliński.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki P. W.
Zygmunt Siemaszko.

Przed o t.

1. Rząd gubernialny Miński ogłasza: iż w tymże Rządzie za dług tutejszey izbie powszechney opieki, będzie przedawać się z publicznego targu murowany dom, należący do mieszczanina nieświszkiego żyda Icki Grynwalda, znajdujący się w miasteczku Nieświżu, przynoszący rocznego dochodu 150 rubli assyg., a w lat 10 wynosi 1500 rubli, oceniony z ziemią i dalszém do niego należącém zabudowaniem do 6000 rub. ass.; zateń życzący tokowy dom nabydź zechcą przybydź do tego Gubernialnego Rządu dla targow na terminy: pierwszy dnia 11, drugi 16 miesiąca marca teraź. roku, a trzeci za trzy miesiące od dnia wydrukowania, które późniy nastąpi w gazetach sankt-petersburskiej lub moskiewskich. Dnia 12 lutego 1821 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.
Powytczyk Anisimow.

Przedaż i podrad.

1 W skutek komunikacyi kurlandskiej skarbowey izby Rząd Gubernski Lit. Wileń. podaje do powszechney wiadomości, iż w mieście Jakub. sztacie przedaje się stary drewniany dom zajmujący się teraz na powiatową szkołę i że ma się mrować na ten obiekt nowy dom. Przeto życzący kupić stary drewniany, i przyjąć na siebie obowiązki do wymurowania nowego dwupiętrowego domu z innemi budowlami i parkanem raczą jawić się z pewnemi ewikcyami do pomienioney skarbowey izby na terminu 8, 23 i 24 teraźn. mca lutego, gdzie abryssy i szczegółowy rachunek materiałów, będą ukazane. Datt w Wilnie roku 1821 mca lutego 17 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Kazimierz Nowicki Sekretarz.
Romuald Załuski koll. Registrator.

Przedaż lub arenda.

3. Podaje się do wiadomości krajowej i zagranicznej, iż po zeszłym JW. Ludwiku Grafie Tysskiewicz, znajdując się dwa dziedzioczne młyny, wraz przy samym mieście gubernialnym Wilnie, zwane Popławy, z nich jeden murowany na dwa piętra z górnemi pokojami na rezydencyą z salą obszerną przez cały młyn, na dole zaś, wzdłuż są stancyi do mieszkania w drugiej stronie położona machina w guście zagranicznym, koło wodne jedno z perpendykularnym kołem, dwa kamienie obraca; kamieni ośm, z tych jeden zagraniczny do robienia krup perłowych. Drugi młyn drewniany o dwa kamienie do pytła; w takowych młynach mechanika najsoskonalej jest urządzona; są te oba młyny ufundowane nad rzeką Wileńką w silney wodzie służącey do ciągłego mliwa, wraz przy młynie austerya murowana z pokojami wygodnymi z wjazdami do stodoły obszerney i wygodney,

łącznie znajdując się grunta, łąki, ogrody, i zarosłe podług mappy w obszerności swojej.

Gdy młyn murowany z placu swojego, już pierwsiastkowo był w celu właściwym, na założenie papierni, i jak teraz w rozkładzie budowy swojej, sposób jest najłatwiejszy do przerobienia i uformowania na papiernią, biorąc to za punkt niepewniejszy, a bardziey powoduje ogólna potrzeba, że okolicznie w prowincyach, takowego zakładu nieznajduje się, a potrzeby ogromne tak w gułerskim mieście Wilnie jako i na prowincyach wymaga massy wielkiey papieru, ztąd intratę stałą i niezawodną stanowić może, względzie takowym wzywa się chęć mających (zdokładem) ktoby życzył sobie nabyć wiecznością, ten ewikcyą odpowiednią mieć będzie, lub wzięcia przez się do przerobienia młynu na papiernią w zagranicznym guście z mechaniką stosowną na robienie w dobrym gatunku papieru, przez doskonałych i praktycznych ludzi w tej sztuce, niezawodną i odpowiednią mieć może intratę, życzący weyść w układ zechcą zgłosić się w każdym czasie do zarządzającego interesami Iwaszkiewicza mieszkającego przy s. Jakobie na Łukiszkach pod N. 743.

U w i a d o m i e n i e .

4 Niżej podpisany poleca się szanowney publiczności, ma honor zawiadomić razem, że zamierza sobie przez bardzo krótki czas bawić w tej stolicy, ma przeto nadzieję, że łaskawa publiczność zechce zaszczycić łaskawą przytomnością sztuki, które pokazuje będąc zupełnie bez rąk urodzony, widzieć można codzień po południu od godziny drugiej aż do wieczora do godziny szóstej. Bilety do weyścia przedają się po zł. 2 na pierwsze miejsce, a po 1 zł. na drugie miejsce, reprezentacya w domu Krzywobłockiego na ulicy Ostrobramskiej.

Przytym za obowiązek sobie policza zawiadomić prześwieatną publiczność, iż jeżeliby kto życzył widzieć podobne sztuki we własnym mieszkaniu, on gotów jest okazać swoje trudy i tam. Antoni Pohl.

Wezwanie kredytorow i pretensorow.

3. Powodem zbliżającej się sprawy konkursowey JP. Stanisława Holtznera Sąd ziemski Wileński wszystkich jego kredytorow, pretensorow i debitorow wzywa, ażeby pierwsi dla usprawiedliwienia swych należności a ostatni dla odpowiedzialności przeciw poszukującym się u nich zawinięciom nieochybnie z dowodami prawnymi osobiście lub przez plenipotentow stawali w przeciwnym bowiem razie pretensye nieposzukiwane amissyi ulegną a należności na dłużnikach okazane stosownie do przyniesionych ze strony massy dowodow bez względu na niestannosc pozwanych, przyznane bydź mogą. Datt 1821 roku mca january 27 dnia w Wilnie.

Takową awizacyą podającą się do gazet Kurjera Lit. wolno drukować Ludwik Wollowicz Sędzia Ziem. Wileń.

P R E N U M E R A T A .

3. Ogłasza się prenumerata na książkę: Horacyusza Ody celniejsze, stosownie do użytku szkół objaśnione, przez Józefa Jezowskiego; we dwóch tomach, każdy od piętnastu arkuszy. Cena obu tomów dla prenumerujących, na miejscu złotych 8, z pocztą zł. 10. Dalszą w tej mierze wiadomość i oraz próbę samey roboty czytać można w prospekcie osobno drukowanym, znajdującym się u kolektorów prenumeraty, a który też dołączony będzie do Dziennika wileńskiego na miesiąc teraźniejszy, luty. Prenumerować można: w Wilnie u ekspedytora kancelaryi uniwersyteckiey P. Kalenkiewicz, u xiegarzy Zawadzkiego i Moritza; w Warszawie u Zawadzkiego i Węckiego; w Krzemieńcu u W. Michała Fryczyńskiego. Wilno d. 1 lutego 1821 r. JÓZEF JEZOWSKI.